



10 grzechów głównych nieświadomego turysty

2024-07-29

Trwają wakacje, czas kiedy korzystając z letniej aury i dodatkowych dni wolnych chętnie wyjeżdżamy, żeby pobyć blisko przyrody, często nad wodą. Zdarza się, że podczas takich wyjazdów zamiast dziewiczej natury czekają nas niemiłe niespodzianki: nie tylko w wodach rzek, jezior i innych akwenów, ale także nad ich brzegami. Nielegalnie porzucone worki z odpadami, resztki z biesiadowania i grillowania, ślady używanych do mycia samochodów detergentów, pozostawiające wielokolorowe plamy na taflach wód. Taki widok może nam skutecznie popsuć wypoczynek, dlatego dziś przypominamy, że to na nas wszystkich spoczywa obowiązek dbania o dobry stan wód.

Jakich zachowań nad wodą powinniśmy zatem bezwzględnie unikać? Dziś przypominamy ich listę, opublikowaną przez portal [Wodne sprawy](#). Zachęcamy do zapoznania się z nią i życzymy udanego wypoczynku blisko i w przyjaźni z naturą.

10 grzechów głównych nieświadomego turysty

#1 Nielegalne pomosty, dzikie kąpieliska i cumowanie w trzcinach

Aby skorzystać z wody jako pływak, wędkarz czy żeglarz, człowiek musi często najpierw pokonać wierzbowiska, zabagnione turzycowiska i pas szuwaru wzdłuż linii brzegowej. Taka strefa bezpośredniego kontaktu brzegów jeziora i lądu, czyli przywodnych obszarów bagiennych i podmokłych, stanowi razem z litoralem naturalną strefę buforową. To najskuteczniejszy „filtr biologiczny”, ograniczający ładunek związków biogennych docierających ze zlewni do wód. Powstawanie miejsc dostępu człowieka z lądu do wody (a w przypadku żeglarzy od strony wody do brzegu) wiąże się ze zniszczeniem tego naturalnego buforu, co przyczynia się do wzrostu zanieczyszczenia wód, przebudowy lub degradacji siedlisk i miejsc bytowania gatunków wodnych i nadwodnych, a co za tym idzie, pogorszenia stanu ekologicznego ekosystemów.

- korzystajmy zatem z wody tylko na legalnie zorganizowanych miejscach dostępu do niej
- nie twórzmy i unikajmy korzystania z dzikich plaż i kąpielisk oraz nielegalnych pomostów
- żeglując, unikajmy wpływania i postojów w trzcinach
- nie przywiązujemy łodzi do drzew.

#2 Palenie ognisk poza wyznaczonymi miejscami

Ognisko to nie tylko zagrożenie pożarowe, ale też miejsce zniszczenia strefy buforowej oraz potencjalne źródło wielu szkodliwych substancji uwalnianych do atmosfery w procesie spalania. W dymie znajdziemy pył zawieszony (PM), ale też: tlenek węgla, benzen, toluen, styren, formaldehyd czy akroleinę. A także bardzo szkodliwe dioksyny i rakotwórcze węglowodory aromatyczne (WWA), w tym benzo[a]piren, którego przekroczenia są jedną z podstawowych przyczyn złego stanu wód w Polsce.

- pamiętajmy, aby ogniska palić w miejscach do tego wyznaczonych i odpowiednio przygotowanych
- koniecznie zadbajmy o jego całkowite wygaszenie.

#3 Potrzeby fizjologiczne



Załatwianie potrzeb fizjologicznych na terenie przybrzeżnym jest nie tylko nieestetyczne i niehigieniczne, ale też obciążające dla środowiska. Wydawałoby się, że to nic wielkiego, jednak wszystko zależy od skali. Jak wskazują szacunki naukowców: jedna osoba korzystająca z kąpieliska generuje dodatkowy ładunek 1,0 g azotu i 0,046 g fosforu na dobę. Zakładając 60 ciepłych dni w roku, otrzymujemy pokaźną dawkę biogenów. A turystów nad jednym akwenem wodnym może być kilka tysięcy.

- zawsze starajmy się załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w miejscach do tego wyznaczonych
- podczas żeglugi zadbajmy, aby jacht był wyposażony we właściwego typu toaletę, opróżnianą w portach przystosowanych do odbierania ścieków.

#4 Używanie detergentów

Detergenty do prania, uniwersalne środki czyszczące czy płyny do mycia naczyń zawierają szkodliwe związki chemiczne (przede wszystkim fosforany), które przyczyniają się do eutrofizacji, a w efekcie ograniczenia przejrzystości wody, do deficytu tlenu, śnięcia ryb i zaniku wielu gatunków roślin i zwierząt.

- zażywajmy kąpeli w jeziorze, ale myjmy się na lądzie
- jeżeli nie mamy dostępu do łazienki z prysznicem czy zmywalni, z wody do mycia naczyń korzystajmy na lądzie, w odległości co najmniej 100 m od brzegu.

#5 Paliwo do łodzi i spływy z parkingów

Spaliny oraz paliwa zawierają szkodliwe substancje, których obecność w wodzie w dużych stężeniach może przyczynić się do złego stanu chemicznego wód. Spalanie paliwa emituje duże stężenia szkodliwych dla organizmów wodnych substancji, takich jak: tlenek węgla, węglowodory HC i ich pochodne, tlenek azotu, tlenki siarki, ołów i jego związki. Wraz z wyciekami paliw, do wód dostają się substancje ropopochodne. Ale silniki to również środki stosowane do ich konserwacji, smary i towoty.

Ruch pojazdów i generowane przez nie zanieczyszczenia zwiększają ryzyko pojawienia się w wodach i osadach związków i substancji odpowiedzialnych za przekroczenia stanu chemicznego. To nie tylko produkty spalania paliw, ale też materiał ze ścierających się opon, warstwy nawierzchni bitumicznych, tarcz hamulców czy wycieki płynów eksploatacyjnych powodują zanieczyszczenia, które splukiwane przez wody opadowe trafiają do wód ze spływem powierzchniowym oraz systemem kanalizacji. To samo dotyczy substancji wykorzystywanych do zimowego utrzymania dróg.

- jeżeli używasz łodzi z napędem spalinowym, zawsze zadbaj o to, by paliwo nie dostało się do wody
- zbiornik uzupełniaj w miejscu osłoniętym, w porcie, przy brzegu, przy małej fali, używając lejka i ustawiając kanister bokiem w celu ograniczenia rozbryzgu
- jeżeli wybierasz się nad wodę samochodem, zaparkuj w legalnym miejscu, możliwie daleko od brzegu.



#6 Łodzie motorowe

Łodzie motorowe różnego typu oddziałują na ekosystemy wodne nie tylko poprzez spaliny, parowanie oraz wycieki paliw i materiałów eksploatacyjnych, ale również poprzez generowany hałas i falowanie. Wzmoczone ruchy wody mechanicznie niszczą roślinność przybrzeżną, zarówno trzcinowiska, jak i rośliny podwodne. Oddziałują też negatywnie na siedliska wielu zwierząt litoralnych, na przykład makrobezkręgowców czy tarliska ryb. Wzmagają też resuspensję osadów, przyczyniając się do wzrostu mętności wód.

- zanim odpalisz silnik w motorówce, pomyśl o innych użytkownikach wód.

#7 Odpady na plaży

Śmieci na brzegu i w wodzie nie tylko wyglądają nieestetycznie, ale również mogą stanowić zagrożenie dla mieszkańców ekosystemu. Problemem są przede wszystkim opakowania z tworzyw sztucznych, głównie plastikowe. Nie dość, że ich rozkład jest bardzo powolny, to jeszcze powstają przy tym szkodliwe związki, a także niebezpieczny dla organizmów mikro- i nanoplastik. Takie mikrocząstki są zjadane przez zwierzęta wodne i przenoszone w górę łańcucha pokarmowego, skąd mogą trafić także do organizmu człowieka.

- zawsze pamiętaj o wyrzucaniu śmieci do pojemników do tego przeznaczonych, najlepiej wcześniej odpowiednio je segregując
- jeżeli na terenie biwaku nie ma odpowiednich pojemników, odpady zabierz ze sobą i wyrzuć w miejscu do tego przeznaczonym
- nigdy nie wykorzystuj ogniska do utylizacji odpadów.

#8 Niedopałki papierosów

Niedopałki papierosów są obecnie najpowszechniejszą formą odpadów. Szacuje się, że każdego roku na całym świecie wyrzuca się ich 4,5 biliona. Część z nich trafia bezpośrednio do środowiska. Podczas uprawy tytoniu i produkcji papierosów wykorzystuje się wiele produktów chemicznych (pestycydy, herbicydy, insektycydy, fungicydy i rodentycydy), których pozostałości mogą znajdować się w papierosach. Kolejne ponad 4000 substancji powstaje w procesie produkcji papierosów oraz spalania tytoniu, w tym: tlenek węgla, cyjanowodór, tlenki azotu, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, amoniak, aldehyd octowy, formaldehyd, benzen, fenol, argon, pirydyny i aceton.

- nigdy nie wyrzucaj niedopałków papierosów do wody ani do ogniska.

#9 Zanęty wędkarskie

Negatywny wpływ wędkarstwa na ekosystemy wodne wyraża się nie tylko w zaśmiecaniu litoralu, niszczeniu siedlisk, ale przede wszystkim w zwiększonej dostawie biogenów, spowodowanej stosowaniem zanęt. Zanęty wędkarskie są powszechną metodą ułatwiającą połów ryb. Jak wykazują naukowcy, ilość zanęty stosowanej przez wędkujących w danym zbiorniku może być mierzona w tonach na rok, a w przeliczeniu na jednego wędkarza wartość ta to nawet 20–50 kg.



Materiał wprowadzony w postaci zanęt ulega w wodzie rozkładowi, co przyspiesza wyczerpywanie rozpuszczonego w wodzie tlenu i dostarcza substancji biogenych. Jeśli bilans biogenów wprowadzanych do środowiska wodnego przez wędkarzy w zanętach i usuwanych w biomacie odłowionych ryb jest niekorzystny, żyzność wody wzrasta i jej jakość się pogarsza. Brak kontroli nad składem stosowanej zanęty sprawia, że do wody dostają się też substancje niepożądane, np. atraktanty o bliżej niezdefiniowanym składzie (w tym sztuczne aromaty).

- jeżeli wędkujesz dla przyjemności, unikaj stosowania zanęt, a nie przyczynisz się do wzrostu żyzności i pogorszenia jakości wód.

#10 Sporty wodne i na terenach przybrzeżnych

Rajdy quadami po otwartym terenie, poza drogami utwardzonymi, powodują rozjeżdżanie gruntu, niszczenie pokrywy roślinnej i powstawanie głębokich kolein, co może prowadzić do nieodwracalnych zmian w strukturach morfologicznych i formacjach roślinnych, także tych nad brzegami wód.

Pływanie za łodzią motorową na nartach wodnych czy desce wymaga znacznych prędkości, dlatego przyczynia się do powstawania dużych fal i generuje hałas. Hałas płoszy zwierzęta, głównie ryby i ptaki, a wzmożone falowanie niszczy roślinność podwodną i szuwarową, wzmacnia resuspensję osadów, narusza siedliska przybrzeżne. Promowany ostatnio nurting, czyli brodzenie pod prąd w górskich potokach, to niszczenie dna, siedlisk roślin i zwierząt, tarlisk ryb, płoszenie ryb i przeorywanie podłoża.

- zanim podejmiesz jadana z takich form rekreacji, pomyśl nad jej wpływem na ekosystem.

Więcej o tym na portalu [Wodne sprawy](#).